

Bezdomni pełnią wartę przy Grobie Pańskim w Ustroniu Polanie

Data publikacji: 22.04.2003 0:00



brak zdjęcia

Bezdomni mieszkający w schronisku prowadzonym przy kościele w Ustroniu przez ks. Alojzego Wencepela do sobotniego wieczoru będą strzegli Grobu Pańskiego w strojach rzymskich rycerzy.

W ustrońskim kościele pw. Dobrego Pasterza od kilku lat wieczorem w Wielki Piątek i Wielką Sobotę Grobu Pańskiego strzegą bezdomni mężczyźni ze schroniska prowadzonego przez proboszcza parafii ks. Alojzego Wencepela. W schronisku mieszka kilkudziesięciu mężczyzn z całej Polski. Stoją przy Grobie Pańskim na baczność w strojach rzymskich rycerzy. Żaden nawet nie drgnie, mimo że w kościele jest bardzo zimno.

- Kiedyś pewna pani, która przyszła do kościoła, pomyślała nawet, że to manekiny. Gdy jeden z wartowników się poruszył, bardzo się przeraziła - śmieje się ks. Wencepel.

Wartownicy sami zrobili swoje tarcze i krótkie miecze. Zmieniają się przy Grobie Pańskim co godzinę.

Jako pierwsi stanęli wczoraj panowie Krzysiek oraz Darek, który dopiero co zamieszkał w schronisku - przyszedł tu w Wielki Czwartek. Pana Darka bolał żołądek, słał się na nogach, ale nie odszedł od grobu.

Stał tam dotąd, dopóki nie przyszli zmiennicy. Wartownicy to ochotnicy, którzy sami się zgłaszają, nikt ich do pilnowania grobu nie zmusza. Niektórzy przy grobie będą stali kilka razy. Mieszkańcy schroniska pomagali wcześniej przy budowie Grobu Pańskiego. Zrobili też z brzoźowych gałęzi duży krzyż, który stoi przy grobie.